

STYCZEN

19

SOBOTA

Dziś św. Henryka  
Jutro św. Fabjana.

## Mroźno, słabnące wiatry

Wczoraj po południu kształtowała się pogoda, pod wpływem wypełniającej się płytkiej depresji barometrycznej. Wskutek czego w dzielnicach wschodnich, środkowych i południowych było pochmurno i padał śnieg przy porywistych wiatrach północnych. Natomiast na zachodzie i północnym zachodzie kraju przeważało zachmurzenie zmienne. Temperatura o godzinie 14-ej wynosiła: — 1 stopień w Gdyni, — 2 w Poznaniu, — 3 w Bydgoszczy, — 4 w Grudziądzu, — 5 w Kaliszu, — 6 w Płocku, — 7 w Mławie, — 8 w Warszawie i Krakowie, — 9 w Wilnie i Suwałkach, — 10 w Lidzie i Pińsku, — 11 w Przemyślu i Zaleszczykach, — 12 w Łucku, — 13 w Zakopanem i Lwowie oraz — 14 w Tarnopolu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 19 b. m. Zachmurzenie przeważnie duże z zanikającymi opadami śnieżnymi na wschodzie i południu kraju. W zachodnich i środkowych dzielnicach większe rozpozodzenia. Umiarkowanie mroźno. Słabnące wiatry z kierunków północnych.

## CYRK STANIEWSKICH

Dziś i codziennie  
o 4.30 pp. o 8.15 w.  
Wagner Liszt  
Lehar Strauss  
Souza Moniuszko  
w wykonaniu słynnego  
„CZŁOWIEKA O 100 TWARZACH”  
**NICOLA LUPO**  
dyrygują orkiestrą w Cyrku!  
14 atrakcji! Kłowni Barracetas!  
Ucieszone małżonki!  
Akrobacja napowietrzna!  
Ceny niskie: o 4.30 od 50 gr. do 3 zł. (dzieci płać połowę).  
Wiecz. od 99 gr. do 4 zł.

## DZIAŁ LEKARSKI

Dr. K. Krajewski Wenerycznę, med. Płciowe. Skóry  
Przyjmuje w swojej prywatnej Lecznicy, Chmielna 56. od 8 r. do 9 w. Niedz. od 1.

Dr. GROSGLIK  
med. CHOROBY WENERYCZNE, PŁCIOWE  
Złota 44, od 9 r. — 9 w. Niedz. do 3 pp.

WENERYCZNO-SKÓRNO  
Lecznicza Czackiego 2 Przyj. od 8 r. do 9 w.  
tel. 205-30. Święta 3-6

# Jak spółka bogaczy żydowskich prowadziła fabrykę fałszywych monet w Warszawie a potem w Kielcach

LUBLIN, 18. I. (tel. wł.). — Przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie toczyła się onegdaj rozprawa przeciw głosznej szajce fałszerzy pieniędzy z Kielc. Sprawa jest o tyle sensacyjna, że w aferę są zamieszani prawie wyłącznie żydzi, i to żydzi bogaci, przemysłowcy, a nawet milionerzy.

Afera rozpoczęła się w roku 1932 fałszowaniem 50-groszów. Zamożny przemysłowiec, Abram Josek Gutman przybył do Warszawy i przez krewnego swego Borucha Marachowskiego, oraz dalszych żydów, Hermana Jankla Landaua i innych trafił do Moszka Kutasika vel Katuszki, który wykonał za 200 zł. miesięczną formę do odlewów 50-groszów.

Dochody z tej „mennicy odlewowej” były bardzo skromne. W marcu 1933 roku Kutasik spotkał Landaua i oświadczył mu, że zna osobnika, który potrafiłby wykonać 10-złotówki. Na taką fabrykę potrzeba jednak 3 tysiące zł.

Powiadomiony o tej propozycji Gutman przybył natychmiast z Kielc do Warszawy. „Fachowcem”, zaproponowanym przez Moszka Kutasika okazał się niejaki Zygmunt Jan Kupiecki, tytułujący się „inżynierem”. Gutman po „konferencji” z Kupieckim wrócił do Kielc, gdzie wciągnął do szajki, jako drugiego współnika finansowego zakładu fałszerskiego drugiego bogacza żydowskiego, przemysłowca Arona Szlome Lewensztajna. Każdy z nich dał po 1500 zł. kapitału zakładowego. Spółkę między trzema fałszownikami zrealizowano w Warszawie w hotelu „Rosja”.

Według wykalkulowanych kosztów, koszty własne produkcji jednej fałszywej 10-złotówki miały wynosić 2,50 zł. Lewensztajn od razu zakupił większą ilość drzewa w kieleckim, by móc zapłacić za nie fałszykami.

Produkcję fałszywych pieniędzy zaczęto początkowo w Warszawie w nieczynnej fabryce wyrobów srebrnych Bierskowskiego. Fałszyki robiono z blachy srebrzonej, zawierającej aż 80 proc. srebra, a więc lepszej aniżeli dawała mennica państwowa.

Fabrykację powierzono pracownikom technicznymi nad jakimś wynalazkiem. Z obawy przed właścicielem fabryki, który mógłby zorientować się w czem rzecz, przeniesiono fabrykę do Kielc, lokując ją w browarze i czesalni waty Gutmana. W fabryce Schiffer-

sa na Pradze w Warszawie zakupiono prasę za 3200 zł. W maju 1933 r. przewieziono ją do Kielc i uruchomiono fabrykę. Do spółki w Kielcach należeli Gutman, Landau i Kupiecki, Lewensztajn, Kuperberg i syn Gutmana Lejzor. Kutasika zlikwidowano. Kierowali fabryką obaj milionerzy żydowscy, Kuperberg i młody Gutman kolportowali fałszywe pieniądze.

Interes szedł świetnie. Sympatyczny Gutman, który przez łaskomstwo swe zaprowadził wszystkich współników do kryminału. Kupując u straganiarza czekoladki, zapłacił fałszywą 10-złotówką. Straganiarz ponieważ się zorientował się w podstępie. Główny Gutman zjawił się po kilku dniach ponownie po czekoladki przytrzymał go za zapłatę nową fałszywą 10-złotówką i oddał w ręce policji. Wzięty na sp. i Gutman zeznał, że fałszywe pieniądze bierze od ojca swego Abrahama, który fabrykuje je w swej fabryce. Natychmiast a rewizja wykryła w zabudowa-

niach, fabrycznych Gutmana „mennicy” dobrze zamaskowaną, w mieszkaniu zaś Gutmana umowę dzierżawną na lokal mennicy z Kupieckim i Landauem.

Ostrzeżeni — chcieli ci wspólnicy zbiec — lecz ich przylapano a w mieszkaniu ich znaleziono srebrną blachę. Przysłali się do winy, wskazując dalsze ślady do Moszka Blacharza w Kielcach, gdzie były ukryte sztance. Dalsze rewizje wykryły inne części mennicy u żydów kieleckich: Lustiga, Goldberga, Goldwera i Estery Straszewskiej. Aresztowano również finansującego „mennicę” przemysłowca Lewensztajna.

Sąd Okręgowy w Kielcach skazał szajkę na karę więzienia od lat 5 — 8. Uniewinnieni zostali Boruch Marachowski i Moszek Blacharz. Na skutek skargi apelacyjnej skazanych rozpatrywał sprawę Sąd Apelacyjny w Lublinie, który wyrok co do skazanych zatwierdził a uniewinnionych w pierwszej instancji Blacharza skazał na 3 lata więzienia.

## Budowa Kościoła-Pomnika na Grochowie

W historycznym Grochowie, na terenach słynnej na cały świat Olszyny Grochowskiej powstała w 1925 r. parafia p. w. „Najczystsze-go Serca Maryi”.

Parafia ta wielkim wysiłkiem, dzięki ofiarności parafian i społeczeństwa polskiego, pobożności skromną kaplicę drewnianą, która obecnie nie może już pomieścić wszystkich wiernych.

Powstała więc konieczność budowy kościoła odpowiednich rozmiarów.

Świątynia ta będzie miała na celu nie tylko krzewienie wiary, miłości Boga, Ojczyzny i bliźniego, lecz będzie również pomnikiem i widocznym znakiem hołdu, czci i pamięci dla tych, którzy tu na tych polach, jako bohaterzy przełazi krew i oddali życie w obłonie świętej sprawy.

Nazwiska tych bohaterów o wolności będą wyrzeźbione na specjalnych tablicach, wmurowanych w ściany Świątyni-Pomnika.

Komitet Budowy zwrócił się do społeczeństwa i prosił o poparcie tej budowy, która nie tylko dla dzielnej historycznej piękna świątyni, ale zatrudni szereg osób bezrobotnych.

Apel nie pozostał bez echa. Zaśmi dobroczyńcy przysłali z pomocą i rozpoczęli budowę kościoła-pomnika.

W zeszłym roku położono fundam-

ment żelazobetonowy, 800 m. sześć., a w tym roku wmurowano cegły 1300 m. sześć.

Dziś mury tej świątyni sięgają już kilka metrów w górę, lecz, niestety, fundusze wyczerpały się, a nawet są dłużni, wobec czego roboty wstrzymano.

Komitet w trosce o niedopiszczenie, żeby praca i fundusze, z takim trudem zdobyte, nie poszły na marne, dokłada wielkich starań, aby kontynuować zbrojne dzieło, bez dalszej jednak pomocy nie będzie mógł tego dokonać.

Znane wszystkim szlachetne i uczynne serce polskie nie pozwoli wątpić, iż prośba zostanie wysłuchana, za co zgóry składamy najserdeczniejsze podziękowanie: Bóg zapłać.

Prezes (—) Stanisław Springwald, gen. w st. sp. Proboszcz (—) Ks. Jan Sztuka. Sekretarz (—) Stanisław Rozumek. Skarbnik (—) Antoni Ciechowicz.

Ofiary można wpłacać na P. K. O. 980. Blisze informacje — Warszawa, Chłopskiego Nr. 2. Telefon 10-21-21.

Redakcja „ABC-Nowin Codziennych” otwiera listę składek kwotą 50 zł.

## TEATRY

**TEATR WIELKI:** Dziś i do nie dzień, 20 b. m. włącznie ciesząca się niezwykłym powodzeniem „Kraina Uśmiechu” z Fedyczkowską, Szczepańską, Łuczyńską, Szczepańskim, Bolko, Zniczera oraz Łodą Halamą. W niedzielę 3.15 pp. „Faust” z „Nocą Walpurgii” z Lipską, Grudzińską, Golebiowskim, Czaplikiem, Wragą oraz Łodą Halamą.

**TEATR NARODOWY:** Gra „Intryga i Miłość” Schillera z Solskim, Malicką, Górczyńską i Węgierką na czele. W niedzielę o 3.30 pp. „Rozbity” (ceny zmniejszone).

Intro abonament 1-0.

**TEATR POLSKI:** Dziś „Pan Topaz” z Kamińskim, Samborskim i M. Kamińską na czele. Dziś w sobotę abonament 2-E, w niedzielę 2-F.

Jutro w niedzielę o 3 pp. i w po niedzieli o 7 wiecz. po cenach zmniejszonych o 50 proc., arcydzieło Mickiewicza „Dziady”.

**TEATR NOWY:** Przedstawienie „Henryk IV” spowodu choroby K. Junoszy - Stepowskiego odwołane.

W niedzielę o 3.30 pp. „Egipska pszenica” (ceny zmniejszone) z Górczyńską, Buczyńską i Warneckim na czele.

**TEATR LETNI:** Gra dziś „Piękna Helena” arcydzieło Offenbacha w opracowaniu Hemara z Modzelewska w roli tytułowej.

W niedzielę o 3.30 pp. po raz 100-ny „Rozkoszna dziewczyna” (ceny zmniejszone) z Romanówną, Dymszą i Symem.

**TEATR MAŁY:** Dziś święta komedia „Karolina”, z Cwiklińską (rola tyt.), Różyckim i Stanisławskim.

Dziś abonament 1-H. w niedzielę 1-J.

W niedzielę o 3 pp. „Świt, dzień i noc” (ceny zmniejszone) z Malicką i Węgierką.

**TEATR AKTORA:** Komedja „Chicago” grana będzie jeszcze kilkanaście dni, spowodu wyjazdu Zimińskiej zagranicę. W próbach znakomita komedia R. de Fiersa i G. A. de Caillavetta „Pan kasjer Brotonneau” ze Stefanem Jaraczem w roli tytułowej.

**TEATR ATENEUM:** Dziś i dni następnych komedia Chlumberga p. t. „Niebieskie migdały”.

**TEATR „COMOEDIA”:** Dziś i codziennie „pocieszna tragedia” w 3 aktach T. Młodzieńca — „Heród”.

**KAMERALNY:** Dziś i codziennie komedia Behra p. t. „Mistrz”, z Adwentowiczem w roli głównej.

**STARA BANDA:** Dziś i codziennie rewja „Banda w komplecie”. Początek przedstawień o godz. 7-ej i 9-ej.

**WIELKA REWJA.** Powtórzenie premiery rewji p. t. „1935”. Początek 7.15 i 9.15.

**TEATR DRAMATYCZNY:** Dziś i codziennie: „Naręczony z wymówieniem”.

**TEATR NA KREDYTOWEJ:** Dziś i codziennie operetka W. Kollo „To lubią kobiety” z H. Makowską, K. Krukowskim.

**TEATR REDUTA** (Kopernika 36/40): Dziś i codziennie sztuka A. Cwojdzińskiego „Teoria Einsteina”.

**MIGNON:** Rewja „Kilo serca — duszy funt”.

**CYRK STANIEWSKICH:** Codziennie o 4.30 pp. i 8.15 wieczorem nowy program z udziałem Nicola Lupo i kłownów Barracetas.

## WYSTAWY

**INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI:** Wystawa sztuki włoskiej.

**ZACHĘTA:** Nowe wystawy: retrospektywna Witolda Pruszkowskiego, zbiorowa Emilii Wysockiej, wystawa Kola Artystów Grafików Reklamowych i kolekcje M. Nehringa i H. Telloza oraz wystawa ogólna. Dnia 2 lutego otwarta będzie wystawa p. n. „Najpiękniejszy portret meksi”. Ostatni termin nadsyłania dzieł na tę wystawę upływa z dniem 24. b. m.

**SALON GARLINSKIEGO:** Wystawa Włodzimierza Wilkanowicza.

**MUZEUUM NARODOWE** (Podwale 15-17): we wtorek malarstwo polskie, w czwartki — obce; Al. 3 maja 13-15: W środy, piątki, soboty, niedziele — wystawa sztuki zdobniczej.

## KONCERTY

**HERMAN ABENDROTH** w FILHARMONII. Złoty dyrygent, H. Abendroth, dyrygować będzie dzisiaj koncertem symfonicznym w Fil-

harmonii. W programie arcydzieło literatury orkiestrowej — symfonia „Eroica” Beethovena.

SIM (Królewska 11). Godz. 18 a — p. Zieliński (fort.) i godz. 20.30 — p. Elektrowicz (śpiew).

## KINA

ADRIA: „Rodzina Rotszyldów”. AS: „Królowa Krystyna”.

ACRON: „Pieśniarz Warszawy” i „Djablica”.

AMOR: „Świat należy do Ciebie”, „Królowa Niewolników”.

ANTINEA: „Buntownik” i „Para da Rezerwistów”.

ATLANTIC: „Siostra Marta jest Szpiegiem”.

APOLLO: „Młody las”.

CAPITOL: „Czarna perła”.

CASINO: „Córka Generała Pankratowa”.

COLOSSEUM Duże: „Przeor Kordecki” (Obrońca Częstochowy).

COLOSSEUM MAŁE: „Chicago”.

CORSO: „Spełnione Marzenia” i rewja.

CZARY: „Przedmieście” i dodatki. ERA: „Twe usta kłamią”, „Profesor w kabarecie”.

EUROPA: „Pan bez mieszkania”. FAMA: „Wróg we krwi”, „Czy Lucyna to dziewczyna”.

FILHARMONIA: „Śluby ułańskie”. FORUM: „Miłość Tarzana”.

GLORIA: „Biały Ptak”.

HELIOS: „Czy Lucyna to dziewczyna”.

IKS: „Grzech” i dodatki. ITALIA: „Bolero” i rewja.

MARS: „Jej wysokość całuje” i „Shaubiona”.

MASKA: „Kocha... lubi... szanuje” i „Film egzotyczny”.

KOMETA: „Ich noc” i rewja. LOS: „Przec z tęciową” i „Jaka mnie pragniesz”.

LUX: „Pieśniarz Warszawy” i „12 krzesel”.

MAJESTIC: „Flip i Flap”.

MEWA: „Kobieta i bestja” oraz „Świat bez mężczyzny”.

MIEJSKI: „Kleopatra”.

MUCHA: „Jarmark Miłości” i „Nie będzie kurtyzana”.

NIL: „Toboggan” i rewja. NOWA TOMBOLA: „Kocham go” i „Świat słuha”.

ODEON: „Kocha, lubi, szanuje”.

OKO PRASKIE: „Petersburskie noc” i dodatki.

PALACE: „Ja mam temperament” i „Parada śmiechu”.

PAN: „Moskiewskie Noce”.

PARAFJA ŚW. ANDRZEJA: „Kaidany życia” i „Pionierzy Texasu”.

PETIT TRIANON: „Jej czar” i „Csibi”.

POPULARNY: „Zdobycie cię musze” i atrakcje.

PROMIEN: „Csibi” i dodatki. PRAGA: „Maskarada” i rewja.

RAJ: „Na tropie złoczyńcy” i „Czar jej oczu”.

RIALTO: „Imitacja życia”.

RIVIERA: „Chłopcy z Placu Broni” i dodatki.

ROXY: „Toreador i kobiety” oraz rewja.

STYLOWY: „Piotruś”.

SŁOŃCE: „Dwa oblicza” i „Ułani”.

SOKÓŁ: „Cesarzowa i ja” oraz „Miłość pięknie kłamię”.

STABOMIEJSKIE: „Tancerka z Buenos Aires” i „To, to”.

STELLA: „Petersburskie noce”.

SWIATOWID: „Świat się śmieje”.

TON: „Miłość Tarzana” i dodatki.

UCIECHA: „Wesoła Zuzanna”.

UNJA: „Dzieje grzechu” i rewja.

## RADJO

Sobota, dnia 19 stycznia

6.45 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.48 Muzyka (pl.). 6.52 Gimnastyka. 7.07 D. c. Muzyki (pl.). 7.15 Dziennik por. 7.25 D. c. muzyki (pl.). 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Program.

7.50 Koncert rekl. 8.00 Komunikat w j. franc. 8.05 Przerwa. 10.30 Uroczystości Jordanu. 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 C. Przekład Prasy. 12.10 Koncert Ork. 13.00 Dziennik pol. 13.05 Mandoliny. 13.30 Przerwa. 15.30 Wiad. o eksporcie polsk. 15.35 Przekład gield. 15.45 Pięty. 16.30 Teatr Wyobraźni. 17.00 Koncert. 17.50 „Rosliny pokojowe w zimie”. 18.00 Przekład prasy. 18.10 „Życie kulturalne i art. stolicy”. 18.15 Recital skrzypcowy Z. Freuermana. 18.45 „Jak powstaje piękna książka”. 19.00 Pieśni. 19.20 „Suwałki”. 19.30 Reportaż. 19.45 Program. 19.50 Wiadomości sport. 20.00 Muzyczna mozaika. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 St. Moniuszko: Sonety Krymskie. 21.45 „Prus w nowym oświeceniu”. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Komunikat w j. franc. 22.20 Muzyka tan. z Rest. Hotelu „Polonia”. 23.00 Wiadomości meteor. 23.05 Łoża Szyderców. 23.30 Muzyka tan. (pl.). 24.00 Muzyka tan. z rest. „Gastronomia”.

Str. 174

J. Kuszel i E. Bałucki „Przegrana”.

publiczności, dźwięki marnej i niezgranej albo przemęczonej orkiestry, wybuchy oklasków i pijanego śmiechu.

W tej części restauracji było względnie cicho, tylko trzech podejrzanie wyglądających osobników wzajemnie deklarowało sobie dożgonną przyjaźń i uwijali się spoceni kelnerzy, głośno wykrzykując zamówienia.

Lipowiecki zmusił Barczyńskiego do wypicia kilku kieliszków wódki i do zjedzenia czegoś.

— Napijemy się kawy czarnej? — zapytał, gdy kelner sprzątnął ze stołu.

Barczyński był głęboko zamyślony i nie dosłyszał pytania, agent położył mu dłoń na ramieniu, lekko uściął i powiedział miękkiem, ciepłym głosem:

— Nie trzeba się tak denerwować, panie Stefanie. Czekajmy spokojnie. Mam wrażenie, że rano dowiemy się czegoś.

Barczyński powrócił do domu i położył się. Był zupełnie rozbity i wyczerpany, jak po nadmiernym wysiłku fizycznym.

Nie mógł jednak zasnąć: przewracał się z boku na bok trawiony niepokojem, który odczuwał jak głuchy, tępy ból; zapalał papierosa, by po chwili niecierpliwie odrzucić go z niesmakami; zrywał się z łóżka i znów się kładł, bo po kilku krokach zmęczenie opadało go ze zdwojoną siłą.

Zasnął nagle. Również nagle otworzył oczy i przestraszył się: miał wrażenie, że spał całą wieczność. Spojrzał na zegarek — dopiero minęło wpół do dziewiątej. Czuł się zmęczony, otumaniony. Raptem w jednej chwili przypomniał sobie wszystkie przeżycia ubiegłego wieczoru i wstał pośpiesznie. Zatelefonował do mieszkania państwa Wyszowieckich.

Niema.

Stał, trzymając w ręce słuchawkę, zapomniawszy, że należy ją powiesić. Powiódł wzrokiem wokół siebie i nagle na umyśle zobaczył list, ustawiony z widocznym zamiarem zwrócenia nań uwagi.

Podszedł bliżej, pochylił się, przeczytał adres:

J. Kuszel i E. Bałucki „Przegrana”.

Str. 175

„Austin Gordon, Esq.”.

Zawahał się na moment, potem gorączkowym ruchem pochwycił kopertę i rozpieczętował. List pisany był na maszynie po angielsku:

„Jeśli pan chce, by panna Wyszowiecka wróciła do domu cała i zdrowo, zechce pan nam oddać dokumenty, przywiezione z Afganistanu.”

Jeśli pan się zgodzi, prosimy przyjść w czwartek o dziesiątej rano do Kawiarni Europejskiej, zapisać dyrektora sali o stolik, zamówiony telefonicznie dla pana Barczyńskiego, zając go i pozostać przy nim do godziny dziesiątej trzydzięci. W tym wypadku dostanie pan dodatkowe zawiadomienie, gdzie i kiedy nastąpi wymiana dokumentów na uwolnienie tej osoby.

Upředzamy, że odmowa lub pokazanie tego listu komukolwiek będą zgubą dla panny Wyszowieckiej.”

Przetarł oczy. Przeczytał jeszcze raz. Pojął jedno: Loli grozi niebezpieczeństwo.

— W czwartek rano. Jaki dzień jest dzisiaj?

Spojrzał na gazetę — środa.

Pierwszym odruchem było lcieć do Lipowieckiego. Zaczął ubierać się, wtem przypomniał sobie ostrzeżenie i zrozumiał, że nie wolno mu zatelefonować lub prosto udać się do agenta po radę. Doświadczenie nauczyło go, do czego prowadzi lekceważenie: mógł nie zwracać uwagi, jeśli chodziło o niego, ale w stosunku do Loli nie miał prawa zaniedbać najmniejszego środka ostrożności.

Zeszedł nadół, nie zatrzymał się, by pogadać ze Skątkowskim — nawet przed nim chciał ukryć otrzymanie listu.

Wyszedł na Krakowskie Przedmieście, wstąpił do cukierni, posiedział trochę, zostawił napoczętą kawę i znów się znalazł na ulicy. Po drugiej stronie był przystanek tramwajowy. Skierował się do niego, wsiadł do pierwszego lepszego wozu, nie interesując się dokąd idzie. Zajeżdżał na sam koniec Pragi.

— Poco ja tu przyjechałem? — mruknął do siebie.